

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

ZWIĄZEK ZAWODOWY FUNKCJONARIUSZY MO MA 25 LAT

Data publikacji 27.07.2006

Ćwierć wieku temu, na fali radykalizacji nastrojów społecznych, w średnich i niższych jednostkach Milicji Obywatelskiej powstał ruch założycielski Związków Zawodowych Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Dziś, w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, odbyły się uroczystości upamiętniające udział funkcjonariuszy MO w przemianach społeczno-politycznych przełomu lat 1980-1981.



25. rocznica powstania Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego ZZFM



25. rocznica powstania Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego ZZFM



25. rocznica powstania Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego ZZFM

- Dziękujemy Wam za to, czego dokonaliście, mimo ogromnego ryzyka, jakie groziło Wam i Waszym rodzinom. Jesteśmy Wam także wdzięczni za to, co zrobiliście i co nadal robicie dla naszej formacji - mówił do zgromadzonych gości zastępca komendanta Głównego Policji nadinsp. Waldemar Jarczewski.

17 postulatów

Milicyjny ruch związkowy zrodził się w maju 1981 roku, kiedy to doszło do zebrania delegatów katowickich jednostek MO w V Komisariacie w Szopienicach i uchwalenia 17 postulatów, z których najważniejszymi były: zaprzestanie wykorzystywania MO do rozgrywek politycznych, utworzenie związku zawodowego funkcjonariuszy, a także wprowadzenie wynagrodzenia za prace w godzinach nadliczbowych i dniach wolnych.

1 czerwca 1981 r. odbyły się zjazdy delegatów w Katowicach i Warszawie. W wyniku porozumienia, zjazd katowicki przyłączył się do warszawskiego, na którym powołano Ogólnopolski Komitet Założycielski ZZFM, pod przewodnictwem por. Wiktora Mikusińskiego. Uczestniczyło w nim ok. 700 funkcjonariuszy, a listy z poparciem podpisało ponad 30 tys. milicjantów.

Represje

10 czerwca do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie trafił wniosek o rejestrację związku. Resort spraw wewnętrznych

odpowiedział represjami - rozwiązano m.in. Batalion Pogotowia, zwalniano ze służby najbardziej aktywnych działaczy, przeprowadzano rozmowy ostrzegawcze, żądano podpisywania oświadczeń o zaprzestaniu działalności związkowej, przenoszono na niższe stanowiska, pomijano w awansach i nagrodach. Represje wzmogły się w stanie wojennym - internowano 24 najbardziej aktywnych działaczy, a wśród pracujących przeprowadzono ponowną czystkę.

Podziękowania

Dziś słowa podziękowania represjonowani wówczas milicjanci usłyszeli nie tylko od Zastępcy Komendanta Głównego Policji, ale również od senatora Zbigniewa Romaszewskiego, niegdyś jednego z założycieli Radia „Solidarność”, i zastępcy dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego MSWiA Bartłomieja Rychlewskiego, który złożył na ręce Krzysztofa Durka – jednego z założycieli związku – list gratulacyjny od wicepremiera i ministra SWiA Ludwika Dorna dla wszystkich zwolnionych ze służby i represjonowanych członków ZZFMO.

Indywidualne podziękowania i listy gratulacyjne od Komendanta Głównego Policji otrzymali także trzej inni działacze - Jan Zborowski, Zbigniew Łakomski i Zbigniew Żmudziak.